



KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

REKTOR

Al. Raclawickie 14; 20-950 Lublin; tel. 81 445-41-20, fax 81 445-41-23; e-mail: rektorat@kul.lublin.pl

Słowo Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II z okazji świąt Bożego Narodzenia

„Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam” (J 14,27)

Drodzy Przyjaciele Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

1. „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania” (Łk 2,14)

Tymi słowami, według *Evangelii św. Łukasza*, aniołowie wyrazili swoją radość z narodzenia Chrystusa. *Stary i Nowy Testament* konsekwentnie łączy panowanie na ziemi pokoju z obecnością Boga wśród ludzi. Bóg, który stworzył świat z miłości, napełnił całe stworzenie wszelkim dobrem. Spory i konflikty, w tym konflikty zbrojne, a także wszelka niesprawiedliwość zagościły w życiu człowieka wskutek grzechu. Ludzie oddzieleni od Boga w wyniku popełnionego zła nie potrafią żyć w zgodzie i harmonii.

W świetle *Pisma Świętego* nadzieję na trwały pokój daje tylko powrót do bliskości z Bogiem. Powrót ten ma być dziełem oczekiwanego Pomazańca Bożego, Chrystusa. Dlatego jedno z najstarszych proroctw mesjańskich, zawarte w *Księdze Izajasza*, nazywa Chrystusa Księciem Pokoju i wiąże Jego narodzenie z końcem wszelkich wojen: „[...] każdy but pieszego żołnierza, każdy płaszcz zbroczony krwią, pójdą na spalenie, na pastwę ognia. Albowiem Dziecię nam się narodziło [...] Nazwano Go imieniem: [...] Książę Pokoju” (Iz 9,4-6). Radośni i pełni optymizmu świętujemy dzisiaj początek realizacji tego proroctwa, celebруем narodzenie Dziecięcia, które jest Księciem Pokoju.

Pismo Święte zapowiada również, że kiedy Chrystus zasiądzie na swoim tronie, zapamięnuje powszechny i trwały pokój, który wedle biblijnych obrazów wydaje się zaspokajać wszelkie ludzkie potrzeby i marzenia. Prorok Izajasz mówi o tym w znanych słowach,

będących inspiracją dla wielu artystów: „Wtedy wilk zamieszka wraz z barankiem, pantera z kozłębciem razem leżeć będą, cielę i lew paść się będą społem i mały chłopiec będzie je poganiał. [...] Lew też jak wół będzie jadał słomę. Niemowlę igrać będzie na norze kobry, dziecko włoży swą rękę do kryjówki żmii” (Iz 11,6-8).

Obraz przyszłej ery pokoju z wielką intensywnością wpływa na wyobraźnię ludzi wszystkich pokoleń. Świadczy to o odwiecznej i wciąż żywej w ludzkich sercach tęsknocie za trwałym pokojem i poczuciem bezpieczeństwa. Pisał o tym w orędziu na I Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 1968 r., papież Paweł VI, który wspomniał o powszechności odczucia, że pokój jest „zarazem niezbędny i zagrożony”.

2. „Nic nie położy kresu wojnom, jeśli ludzie sami nie odmówią swego w nich udziału” (Albert Einstein)

W czasach nam współczesnych rozpowszechniło się milczące przekonanie, że pokój został nam dany na zawsze. Zaufaliśmy naszemu dobrobytowi, rozwojowi naukowo-technicznemu, postępowi, organizacjom międzynarodowym. Im więcej tych, którzy pamiętali okrucieństwa minionego stulecia, odchodziło, tym częściej opowiadania o ich losach brzmiały w naszych uszach na wpół legendarnie. Sądziliśmy, że ludzie XXI wieku są zbyt mądrzy i zbyt szlachetni, zbyt zapobiegliwi i zbyt zaradni, żeby ktokolwiek mógł serio zagrozić pokojowemu porządkowi świata.

Dzisiaj żyjemy w pokoju, chociaż rozmaite ogniska zapalne, na które patrzemy z rosnącą troską i lękiem, wybuchają coraz częściej, coraz bliżej i z coraz większą siłą.

Tradycja i myśl chrześcijańska z jednej strony odrzuca utopijną wiarę w to, że ludzie własnymi siłami mogą zapewnić sobie trwały pokój. Z drugiej strony nie zgadzamy się z myślą, że ludzkość jest skazana na życie w stanie permanentnego konfliktu, na wojnę „każdego z każdym” – jak mówił Thomas Hobbes. Nie przyjmujemy pesymistycznej wizji świata opanowanego ostatecznie przez złe moce.

Pokój nie jest jednak utopią, nie jest mrzonką czy fantazją. Ułudą jest tylko wizja powszechnego i trwałego pokoju bez powrotu do Stwórcy i Jego przykazań. Ta droga prowadzi przez prawidłowo ukształtowane sumienie, kierujące się właściwym systemem wartości.

3. „[...] pokój można osiągnąć, tylko budując pokój” (Antoine de Saint-Exupéry, Twierdza)

Największa troska o pokój spoczywa na rządzących, zaś zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa jest głównym zadaniem państwa. Same działania i wysiłek polityczny nie mogą jednak być gwarantem pokoju. Taka myśl byłaby właśnie utopijna. Ponieważ droga do pokoju prowadzi przez prawidłowo ukształtowane ludzkie sumienia, pokój przybliża

się przede wszystkim przez właściwe wychowanie młodego pokolenia. „Pokój na świecie zaczyna się od pokoju naszego serca” – przypominał kardynał Stefan Wyszyński. Stąd też niezbędne jest systematyczne wychowanie do pokoju.

To zadanie spoczywa na wszystkich. Niezbędna jest współpraca rodzin, szkół, uczelni, organizacji pozarządowych, mediów, państwa i Kościoła. W kontekście wychowania do pokoju na szczególne podkreślenie zasługuje rodzina. Jest bowiem ona zawsze podstawowym i suwerennym miejscem wychowania, stanowi uprzywilejowane i niezastąpione środowisko przekazywania systemu wartości, a więc kształtowania sumienia. Ważną rolę odgrywa także uniwersytet, w którym młody człowiek stawia najczęściej pierwsze samodzielne kroki życiowe, wybiera mistrzów, znajduje przyjaciół, uczy się samodzielnego myślenia i dokonywania wyborów światopoglądowych, a przede wszystkim systematycznego poszukiwania prawdy i doceniania jej. Integralne wychowanie do pokoju przez formację sumienia wymaga uwzględnienia całego systemu wartości, ukształtowania sprawności moralnych takich, jak: miłość, sprawiedliwość, mądrość, roztropność, dzielność czy pracowitość. Na szczególne podkreślenie w tym kontekście zasługuje, jak sądzę, cnota patriotyzmu. Powinniśmy położyć nacisk na formację patriotyczną zarówno dlatego, że jest ona bezpośrednio i nierozzerwalnie związana z wprowadzaniem pokoju, jak też dlatego że w tej materii doszło do wielu zaniedbań.

4. „A jeśli komu droga otwarta do nieba, / Tym, co służą ojczyźnie”

(Jan Kochanowski, *Pieśni* XII)

Patriotyzm, który jest przywiązaniem, szacunkiem i miłością do Ojczyzny na wzór miłości do najbliższej rodziny, zabezpiecza przed dwiema postawami, które stanowią poważne zagrożenie dla pokoju. Z jednej strony chroni przed nacjonalizmem, przed wszelką formą pogardy i nienawiści do innych, z drugiej zaś strony asekurowuje przed rozpowszechnianą w liberalnym świecie obojętnością na sprawy własnego narodu, co może prowadzić do jego degeneracji. Wychowanie patriotyczne jest kluczowym i skutecznym sposobem wprowadzania pokoju, a to zostało pobłogosławione przez Chrystusa w *Kazaniu na górze*.

Szanowni i Drodzy Przyjaciele KUL,

nasz Uniwersytet, który został założony w 1918 roku i przygotowuje się do świętowania jubileuszu stulecia, jest rówieśnikiem odrodzonej po rozbiorach Rzeczypospolitej. Idea KUL, wyrażana w dewizie *Deo et Patriae* (Bogu i Ojczyźnie), wyrasta z tego samego patriotycznego zrywu, co myśl przewodnia wolnej, suwerennej Polski.

W tym duchu reagujemy na bieżące wyzwania i zagrożenia pokoju. Od początku konfliktu zbrojnego na Ukrainie dla wielu młodych ludzi z tego kraju nasza Uczelnia stała się miejscem studiowania. Zanim media zaczęły nagłaśniać sprawę fali imigrantów zmierzającej do Europy, otworzyliśmy nasze drzwi dla rodziny z pogrążonej w wojnie

domowej Syrii. Małżonkowie podjęli u nas studia, a cała rodzina znalazła nowy dom i szybko zintegrowała się z lokalną społecznością.

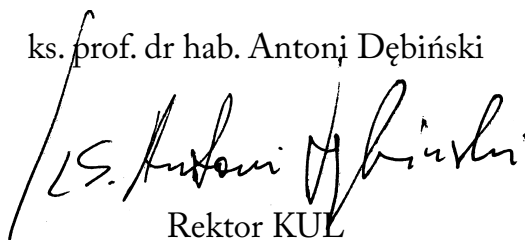
Na co dzień naszą służbę realizujemy przede wszystkim przez rzetelną naukę i systematyczną pracę wychowawczą. Staramy się łączyć kształcenie studentów ze stwarzaniem im warunków do formacji religijnej i patriotycznej. Zabiegamy o to, żeby wszyscy zetknęli się na naszym Uniwersytecie z jasnym systemem wartości i tradycji, kształtującym nasz naród od czasu chrztu Polski blisko 1050 lat temu. Tak pojmujemy naszą powszednią służbę na rzecz pokoju.

Na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II oprócz Duszpasterstwa Akademickiego działają liczne organizacje studenckie promujące patriotyzm, wśród nich: Legia Akademicka KUL, Polska Akademicka Korporacja Astrea Lublinensis, Koło Naukowe Historyków Wojskowości, Harcerskie Koło Akademickie „Żywioły”. Ich rosnąca popularność pokazuje, że naturalna potrzeba patriotyzmu jest wśród młodych ludzi coraz bardziej żywa. Nawiązując do wielkiej długoletniej tradycji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, chcemy mądrze i wszechstronnie wspierać młodych ludzi poszukujących drogi integralnego kształtowania własnego charakteru w służbie Bogu i Ojczyźnie.

Siostry i Bracia w Chrystusie Panu,

dziękujemy z serca wszystkim wypróbowanym Przyjaciołom KUL, Episkopatowi Polski, Duchowieństwu, rzeszom odpowiedzialnych i życzliwych katolików świeckich, coraz bardziej aktywnych, pomagających nam duchowo i materialnie. Słowami wiersza Cypriana Norwida składamy świąteczne życzenia: „Na ziemię w noc wtuloną, Bóg schodzi jak przed wiekami. / Braćmi się znowu poczyńmy, przebaczymy krzywdy, gdy trzeba. / Podzielmy się opłatkami, chlebem pokoju i nieba” (*Opłatek*). Życzymy także błogosławionego, pełnego pokoju Roku Pańskiego 2016. Jednocześnie prosimy: módlmy się najpokorniej do Księcia Pokoju, którego narodzenie świętujemy, powierzając Jego Boskiemu Sercu nie tylko nasz Uniwersytet, ale także całą umiłowaną przez nas wszystkich Ojczyznę – niech przyjdzie Jego Królestwo, „[...] wieczne i powszechne, królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju” (prefacja mszalna).

ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński



Rektor KUL